

## „PSALM 37: cisi odziedziczą ziemię”. Performans na otwarcie wystawy rysunków fotograficznych Andrzeja Hajdasza z udziałem Alisy Makarenko i Alexeya Torgunakova

W niedzielę 18 czerwca 2023 roku miało miejsce otwarcie wystawy rysunków fotograficznych Andrzeja Hajdasza podczas performansu jego pomysłu w choreograficznej i performatywnej oprawie Alisy Makarenko i Alexeya Torgunakova przy dźwiękach muzyki granej na żywo i przygotowanej specjalnie na to wydarzenie przez Urszulę Kołaczek, Lidie Wysocką i Michała Bandurę. Gościnne progi otworzyła przed twórcami tego projektu Łazęga Poznańska na Świętym Marcinie 75 w Poznaniu. W osobie Macieja Krajewskiego ich pomysł znalazł sprzymierzeńca, a dzięki jego zaproszeniu i zaangażowaniu otrzymał wsparcie miasta i przestrzeń do podzielenia się z licznie przybyłą publicznością efektem swojej wielomiesięcznej pracy.



O inspiracjach projektu czytamy w przygotowanym przez twórców opisie: „Nasz projekt fotograficzno-taneczno-muzyczny jest próbą refleksji nad kondycją człowieka wobec realnych zagrożeń, jest poszukiwaniem odpowiedzi na pytanie, jak się odnaleźć w niespokojnych czasach i odzyskać *substancję wy-marzoną*. Jest też próbą sformułowania wspólnego komunikatu artystycznego fotografa, choreografki, tancerza i muzyków. Staraliśmy się przełożyć na język współczesności poetyckie słowa Psalmu 37”.

Prace trwały od roku 2022, wtedy powstały podczas sesji zdjęciowej z udziałem Alisy Makarenko i Alexeya Torgunakova kadry, które potem podlegały procesowi artystycznej transformacji obrazu, aż uzyskały postać rysunków fotograficznych autorstwa Andrzeja Hajdasza. Częścią projektu jest performans otwierający wystawę. Obrazy odsłaniane są stopniowo, ich treść objawia się w przestrzeni za sprawą doskonale wykreowanej mowy ciała tancerzy-choreografów, raz to podążając w takt muzyki, to znów ją wyprzedzając, a wtedy dźwięki zdają się iść za ruchem. Całość prowadzona jest niczym dialog, lecz bez słów, rozmowa opierająca się tylko na gestach, dźwiękach muzyki granej na pianinie, wiolonczeli i puzonie oraz na obrazach.

Pierwszy dźwięk wykonuje choreografka na starym pianinie, cisza, potem muzycy go podchwytyją i ciągną, wszystkie obrazy są jeszcze zaambalowane, jeszcze milczą. *Beztroska*. Potem muzyka się zmienia, ilustrując kolejno *strach*, *rozpac*, *niepokój*. Filmik Andrzeja Hajdasza w konwencji kina niemego pojawia się nagle na jednej ze ścian, gra wiolonczela jak w starym kinie. Strumień światła nakreśla kolejną scenę. Na koniec nadzieja tańczących dłoni przy dźwiękach uspokojonej muzyki, dłoni które odsłaniają okazałych rozmiarów obraz centralny, znany z plakatu promującego projekt. Później wielki bochen chleba zostaje połamany i w rytualnym geście jego kawałki są rozdane wśród widzów, uczestników tej niezwyklej podróży.

Twórcy usłyszeli na koniec wiele opinii od publiczności, dominowały słowa o tym, że był to spektakl bardzo poruszający, budzący z rytuału codzienności, ale dający też nadzieję. Pełen opis projektu na stronie: [www.bah.poznan.pl/psalm-37/](http://www.bah.poznan.pl/psalm-37/)

Oprac. i fot. BAH





